

Górnicy zorganizują „IV Powstanie Śląskie”?

28 lipca 2020

Wczoraj pojawiły się pierwsze doniesienia o planowanej restrukturyzacji Polskiej Grupy Górniczej. W jej ramach zlikwidowane w najbliższym czasie mają zostać dwie kopalnie, a zdaniem przedstawicieli związkowców do 2036 roku rządzący chcą w ogóle zlikwidować polskie górnictwo. Z tego powodu górnicy zapowiadają nawet „IV Powstanie Śląskie” w obronie kilkuset tysięcy miejsc pracy.

Najnowsze plany dotyczące wydobycia węgla w naszym kraju mają przedstawić zarząd PGG i Ministerstwo Aktywów Państwowych. Według Polskiej Agencji Prasowej niedługo mają one ogłosić zawieszenie wypłat „czternastej pensji” na trzy lata oraz zmianę sposobu wynagradzania. Ta ostatnia reforma miałaby oznaczać, że jedna trzecia pensji pracowników górnictwa miałaby zostać uzależniona od ich wydajności.

Ponadto odchodzących z pracy górnicy mieliby otrzymać wart blisko 5 mld zł pakiet osłonowy, mający przybrać przede wszystkim formę odpraw pieniężnych i urlopów przedemerytalnych. Górnicy, którzy zdecydują się dobrowolnie odejść pracy, mają dostać nawet 100 tys. zł odpraw.

To nie jedyne planowane zmiany. Według portalu BiznesAlert.pl, rządzący zamierzają w najbliższym czasie zamykać kolejne kopalnie. Do historii miałyby przejść trzy ruchy kopalni Ruda (Bielszowice, Halemba i Pokój) w Rudzie Śląskiej oraz kopalnia Wujek w Katowicach. Co więcej, w 2036 r. miałaby zostać zamknięta ostatnia kopalnia węgla kamiennego dostarczająca surowiec dla polskiej energetyki.

Wczoraj sprawa ta była omawiana przez ministra aktywów państwowych Jacka Sasina, który spotkał się z przedstawicielami klubu parlamentarnego Prawa i

Sprawiedliwości. Spotkanie miało przebiegać w napiętej atmosferze, bo grupa posłów sprzeciwia się powołaniu wiceministra aktywów państwowych i jednocześnie pełnomocnika ds. górnictwa byłego senatora tej partii Artura Warzochy. Posłowie PiS zarzucają mu brak kompetencji oraz krytykują plan likwidacji kopalń.

Plany wobec górnictwa są tym bardziej kontrowersyjne, że premier Mateusz Morawiecki jako poseł z województwa śląskiego nie chce spotkać się z górnikami. Tymczasem związkowcy domagają się rozmów od ponad dwóch tygodni. Cierpliwość górników ma powoli się wyczerpywać.

Świadczą o tym zresztą wypowiedzi ich przedstawicieli. „Widocznie rząd dojrzał do tego, żeby się rozprawić z górnictwem, chce się rozprawić z górnictwem – to my podejmiemy rękawicę i będziemy walczyć o każde miejsce pracy” – mówi Bogusław Hutek, szef górniczej sekcji NSZZ „Solidarność”. Jego zdaniem plan likwidacji górnictwa oznacza równocześnie pozbawienie pracy blisko 400 tys. osób, dlatego nie wyklucza „IV Powstania Śląskiego”.

Na podstawie: Biznes.Interia.pl, Rmf24.pl, Biznesalert.pl, BusinessInsider.com.pl

Źródło: Autonom.pl